

Yak, Nie mam Ci nic za złe

Ciekawa podróż
Szerzej niż sezon
Zakręty?
Ci co mają wiedzieć – to wiedzą
Pozdrawiam wszystkich
Nie wiesz dlaczego?
Tych, którzy pomogli
Czyli siebie samego
/2x

Byłem na szczycie i na dnie
Czułem radość i smutek
Byłem zdradzony przez ziomka
Byłem zdradzony przed dupę
Wszystkie te doświadczenia dały mi jedną naukę
Jaką typie?
Brak hajsu to najgorsze uczucie
Ile być nie włożył
Wszyscy i tak pójda wpizdu
A ty zostaniesz sam splukany
Jak gówno w kiblu
Wiem w niepamięć takie chwile puszczam
I mógłbym mieć bardziej wyjebane czy dożyjesz jutra
Jak zwał tak zwał – luz brat
Uwierz mi że każda z tych szmat jest tak pusta
A kilka wstecz lat byś srał w gusta
Gdy nie wiedziała jak brzmi mój rap i v6
Złamałaś mi serce i to doszczętnie
Tak ze nazywałem kurwą cię
Mówiłem tak o każdej
Musiałem dorosnąć by zrozumieć co jest ważne
I tak naprawdę
Dzisiaj nie mam ci nic za złem
Tak naprawdę
Po latach już nic ci nie mam za złe
A ty mimo wszystko chcesz mnie widzieć na dnie
Mama nie mówiła ci ze to nie ładnie?
Jak chuj!
Tak naprawdę
Po latach już nic ci nie mam za złe
A ty mimo wszystko chcesz mnie widzieć na dnie
Mama nie mówiła ci ze to nie ładnie?
Jak chuj!

Ciekawa podróż
Szerzej niż sezon
Zakręty?
Ci co mają wiedzieć – to wiedzą
Pozdrawiam wszystkich
Nie wiesz dlaczego?
Tych, którzy pomogli
Czyli siebie samego